



Sygn. akt V CSK 488/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 sierpnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa Te. T. i T. T.

przeciwko J. W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 9 sierpnia 2012 r.,

skargi kasacyjnej powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 22 lutego 2011 r.,

oddala skargę.

Uzasadnienie

Powodowie, po sprecyzowaniu powództwa, wnosili o zasądzenie od pozwanej solidarnie kwoty 350.000 zł.

Sąd Okręgowy uwzględnił w całości żądanie powodów. Sąd Apelacyjny na skutek apelacji pozwanej zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że powództwo oddalił..

W sprawie dokonano następujących ustaleń.

Nieruchomość położona w C. przy ul. L. 28/30 była w posiadaniu S. G. i A. W. Prezydent Miasta C. w dniu 19 października 1978 r. wydał na wniosek S. G. akt własności ziemi obejmujący wskazaną nieruchomość. W 1984 r. założono księgę wieczystą dla tej nieruchomości obejmującą działkę nr 37. W nowo urządzonej księdze wieczystej nr KW /.../ wpisano S. G. jako właściciela nieruchomości.

Wojewoda C., na wniosek A. W., decyzją z dnia 23 grudnia 1983 r. stwierdził nieważność decyzji - aktu własności ziemi. Stwierdzenie nieważności decyzji z 1978 r. wynikało z faktu, że S. G. był samoistnym posiadaczem jedynie części nieruchomości, natomiast druga część była w posiadaniu A. W.

A. W. złożył wniosek o zniesienie współwłasności nieruchomości i postanowieniem z dnia 28 czerwca 1995 r., wydanym w sprawie II Ns 1064/94 przyznano na wyłączną własność T. G. działki nr 37/3 i 37/4, natomiast działki o numerach 37/1 i 37/2 przyznano na własność A. W. Wniosek A. W. o ujawnienie jego praw w księdze wieczystej został oddalony, a uwzględniony został wniosek T. G. o ujawnienie podziału na działki i wpisanie jego jako właściciela. Jednocześnie wpisano w dziale III księgi wieczystej nieruchomości ostrzeżenie o niezgodności księgi z rzeczywistym stanem prawnym.

Powodowie T. i Te. T. po uzyskaniu informacji o możliwości nabycia nieruchomości przy ul. L. 28 w C. skontaktowali się z T. G., następcą S. G., a ten skierował ich do pozwanej J. W., która była wówczas jego pełnomocnikiem. Pozwana zapewniła powodów, że właścicielem nieruchomości jest T. G. oraz pokazała im wypis z księgi wieczystej nieruchomości, z którego wynikało jego

prawo własności. Jednocześnie J. W. zapewniła powodów, że ostrzeżenie ujawnione w dziale III księgi wieczystej nie ma żadnego znaczenia i nie wpływa na prawa powodów.

W dniu 13 maja 1996 r. T. G. udzielił pozwanej J. W. pełnomocnictw do sprzedaży nieruchomości położonej w C. przy ul. L. 28/30 składającej się z działek powstałych w wyniku podziału działki nr 37 oraz do prowadzenia przed Sądem Rejonowym w C. sprawy o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem o zniesieniu współwłasności nieruchomości. W dniu 21 maja 1996 r. pozwana jako pełnomocnik T. G. zawarła w jego imieniu z powodami umowę sprzedaży nieruchomości, działek nr 1 i 2, zapewniając, że ostrzeżenie w księdze wieczystej nie ma znaczenia dla skuteczności umowy.

W dniu 28 maja 1996 r. A. W. wniósł pozew o uzgodnienie treści księgi wieczystej. Pismem z dnia 17 września 2001 r. pełnomocnik A. W. poinformował powodów, że T. G. bezprawnie zbył na ich rzecz nieruchomość określoną w KW /.../ pod nr 37/1 i 37/2. Po śmierci A. W. do wytoczonej przez niego sprawy o uzgodnienie treści księgi wieczystej wstąpiła jego następczyni B. W., z którą pozwana J. W. jako pełnomocnik T. G. nawiązała kontakt proponując zapłatę kwoty pieniężnej na rzecz B. W. w zamian za zrzeczenie się przez nią roszczenia w toczącej się sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej.

T. G. odwołał w dniu 21 lutego 2005 r. wszelkie pełnomocnictwa, których udzielił pozwanej. W dniu 17 sierpnia 2005 r. powodowie zawarli z B. W. ugodę, w której zobowiązali się zapłacić na jej rzecz 200.000 zł. w zamian za cofnięcie przez B. W. pozwu w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej. Ugoda ta została uznana przez Sąd Okręgowy za nieskuteczną, a przez Sąd Apelacyjny, rozpoznający apelację w tej sprawie (I C 192/05) uznana za nieważną jako zmierzająca do obejścia ustawy. W orzeczeniach zapadłych w tej sprawie stwierdzono, że B. W. nie utraciła prawa własności wskutek zawarcia przez powodów umowy z T. G.

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2008 r. wydanym w sprawie I C 160/08 Sąd Rejonowy uzgodnił treść księgi wieczystej nieruchomości przy ul. L.28, 28a w ten sposób, że nakazał wykreślić powodów, wpisanych jako właścicieli tej

nieruchomości, a w to miejsce wpisać B. W. W dniu 30 stycznia 2008 r. B. W. złożyła pozew do Sądu Okręgowego domagając się od powodów wydania jej nieruchomości i zapłaty kwoty 250.000 zł tytułem bezumownego korzystania z nieruchomości przez okres 10 lat.

W dniu 20 października 2008 r. między powodami a B. W. została zawarta umowa przedwstępna, a następnie umowa ostateczna sprzedaży nieruchomości, na mocy której powodowie nabyli własność nieruchomości za cenę 350.000 zł.

Wyrokiem z dnia 26 lipca 2006 r. uznano pozwaną J. W. za winną popełnienia oszustw na szkodę powodów w wysokości co najmniej 30.000 zł. Przepięstwo pozwanej polegało na tym, że w dniu 21 maja 1996 r., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła T. i Te. T. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie co najmniej 30.000 zł za pomocą wprowadzenia ich w błąd co do osoby będącej właścicielem nieruchomości położonej przy ul. L. 28 i 28a, stanowiącej działki gruntu o numerach 37/1 i 37/2, wyłudzając jednocześnie poświadczenie nieprawdy w zawartej w formie aktu notarialnego umowie sprzedaży, wprowadzając podstępnie w błąd notariusza T. O. co do osoby będącej właścicielem nieruchomości. Pozwana została skazana na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 150 stawek dziennych grzywny. Wykonanie kary pozbawienia wolności zawieszono na okres próby 2 lat i orzeczono środek karny w postaci zakazu wykonywania zawodu radcy prawnego i adwokata na okres 2 lat.

W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie powodów uległo przedawnieniu. Umowa sprzedaży nieruchomości została zawarta 21 maja 1996 r., w związku z czym termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wywołanej zawarciem tej umowy upłynął 21 maja 2006 r. Sąd stwierdził jednak, że podniesienie przez pozwaną zarzutu przedawnienia jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Wskazano, że pozwana, wykonując zawód radcy prawnego, a więc zawód zaufania publicznego, dopuściła się wobec powodów oszustwa, doprowadzając do zawarcia przez nich umowy z osobą nieuprawnioną do dysponowania nieruchomością. Za czyn ten pozwana została ukarana prawomocnym wyrokiem karnym. Sąd uznał, że podejmowane przez pozwaną

w toku postępowania karnego inicjatywy uregulowania stanu prawnego nieruchomości poprzez zawarcie porozumienia między powodami a B. W. w istocie zmierzały do działania na zwłokę, aby doprowadzić do przedawnienia roszczeń powodów. Zdaniem Sądu Okręgowego powodowie wykazali, że działanie pozwanej było nie tylko sprzeczne z etyką radcy prawnego, ale przede wszystkim działaniem nielegalnym, przestępczym, czego dowodem jest prawomocny wyrok skazujący. W ocenie Sądu powodowie ponieśli szkodę w wysokości 350.000 zł. tj. w wysokości kwoty, którą zapłacili B. W. w wykonaniu umowy sprzedaży nieruchomości.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy. Uznał jednak, że bezpodstawnie przypisano pozwanej poczucie odpowiedzialności za niekorzystne rozporządzenie swym mieniem przez powodów, gdyż działania pozwanej podejmowane w celu pomocy powodom w uregulowaniu stanu prawnego nie musiały być spowodowane przyznaniem przez pozwaną jej odpowiedzialności za zaistniały stan rzeczy. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma podstaw do przypisywania pozwanej wskazanych przez Sąd Okręgowy motywów postępowania polegającego na pośrednictwie w rozmowach z pełnomocnikiem Bożeny Wendeker.

Sąd uwzględnił zarzut naruszenia art. 442¹ § 1 k.c., który stanowił podstawę uznania, że roszczenie powodów uległo przedawnieniu. Wskazano, że przepis art. 442 k.c. wprowadzony został do kodeksu cywilnego ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538), zaś zgodnie z art. 2 tej ustawy, do roszczeń deliktowych powstałych przed wejściem w życie tej ustawy (tj. przed dniem 10 sierpnia 2007 r.), natomiast według przepisów dotychczasowych jeszcze w tym dniu nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ k.c. Oznacza to, że o ile roszczenie deliktowe uległo przedawnieniu na podstawie dotychczas obowiązujących przepisów (tj. do 10 sierpnia 2007 r.), to do oceny upływu biegu przedawnienia zastosowanie ma wówczas obowiązujący art. 442 k.c. Zdarzenie wywołujące szkodę powodów miało miejsce 21 maja 1996 r. W związku z powyższym bieg terminu przedawnienia roszczenia rozpoczął się w tym dniu i mógł zakończyć się po upływie dziesięciu lat (art. 442 § 2 k.c.). Powództwo w niniejszej sprawie zostało wniesione w 2009 r., zatem po upływie co najmniej dwóch lat po zakończeniu biegu przedawnienia roszczenia wynikającego z tzw.

deliktu kwalifikowanego (przestępstwa). W ocenie Sądu roszczenie powodów uległo przedawnieniu w dniu 21 maja 2006 r. na podstawie art. 442 § 2 k.c. stanowiącego, że „jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.” Przepis art. 442¹ § 2 k.c. nie miał zatem, zdaniem Sadu Apelacyjnego, zastosowania w niniejszej sprawie.

Sąd drugiej instancji nie podzielił ustalenia Sądu Okręgowego, że zgłoszenie przez pozwaną zarzutu przedawnienia stanowiło nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. Nie podzielił także poglądu, że fakt popełnienia przez pozwaną przestępstwa, za które została skazana prawomocnym wyrokiem karnym jest wystarczającą przesłanką do uznania, że zasady współżycia społecznego sprzeciwiają się skorzystaniu przez pozwaną z zarzutu przedawnienia. Negatywne etycznie zachowanie pozwanej, które zostało zakwalifikowane jako działanie przestępcze nie jest w ocenie Sądu wystarczające do uznania, że pozwana nadużywa prawa w związku z podniesieniem zarzutu przedawnienia roszczeń wynikających z przestępstwa.

Możliwość nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia w okolicznościach niniejszej sprawy powinna zostać oceniona, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w świetle okoliczności uzasadniających spóźnione wystąpienie przez powodów z roszczeniami przeciwko pozwanej. Sąd wskazał, że niewystępowanie o odszkodowanie przeciwko pozwanej spowodowane było niedoinformowaniem przez prawników, których powodowie zatrudniali, o możliwości wytoczenia takiego powództwa. W ocenie Sądu sytuacja życiowa powodów, a przede wszystkim status osób z wyższym wykształceniem nie pozwala na uznanie ich za osoby nieporadne w dochodzeniu swych praw. W tym stanie rzeczy nie sposób było doszukać się usprawiedliwionych przyczyn znacznego opóźnienia w dochodzeniu roszczeń odszkodowawczych. W Zdaniem Sądu działania pozwanej mające na celu udzielenie pomocy powodom w pertraktacjach z B. W. nie stanowiły działań opóźniających skierowanie roszczeń przeciwko pozwanej. Działania pozwanej pomagające w ewentualnym porozumieniu powodów z B. W. nie odsuwało samo przez się od niej groźby wystąpienia przez powodów z roszczeniami.

Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że skoro definitywna utrata możliwości dochodzenia roszczenia przez wierzyciela w rezultacie nieskorzystania z niej mimo braku usprawiedliwionych przeszkód w dochodzeniu roszczenia stanowi podstawową funkcję instytucji przedawnienia, to zastosowanie konstrukcji nadużycia prawa przez pozwaną w niniejszej sprawie nie znajduje uzasadnienia w postaci wyjątkowych okoliczności. Sąd uznał, że powodowie nie mogli kwestionować skuteczności zgłoszonego przez sprawcę szkody zarzutu przedawnienia z powołaniem się na konstrukcję nadużycia prawa, a w takim razie powództwo powinno ulec oddaleniu na podstawie art. 442 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 10 sierpnia 2007 r.

Wskazany wyżej wyrok powodowie zaskarżyli skargą kasacyjną w całości. Jako podstawy skargi wskazano naruszenie art. 442 § 1 k.c. w zw. z art. 5 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie oraz obrazę art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną ocenę postępowania pozwanej w świetle zasad współżycia społecznego.

Skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie apelacji, ewentualnie o uchylenie skarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Artykuł 398 § 3 k.p.c. stanowi, iż podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Powoływanie przez skarżących art. 233 k.p.c., jako podstawy skargi, było więc niedopuszczalne i nieskuteczne.

Nieusprawiedliwiona jest też materialnoprawna podstawa skargi. Sąd Apelacyjny trafnie przyjął, że do kwestii przedawnienia roszczenia powodów ma w niniejszej sprawie zastosowanie art. 442 § 2 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji kodeksu cywilnego dokonanej ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa, bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W ówczesnym stanie prawnym dziesięcioletni termin był najdłuższym kodeksowym terminem

przedawnienia do dochodzenia roszczeń. Już tylko z tej przyczyny ewentualne nieuwzględnienie jego upływu z powołaniem się na art. 5 k.c. musiałyby być uzasadnione szczególnie wyjątkowymi okolicznościami sprawy. Takich zaś w sprawie nie ma, jak to słusznie uznał Sąd Odwoławczy. Nie może być taką okolicznością fakt skazania pozwanej za dokonanie oszustwa na szkodę powodów, gdyż cała hipoteza art. 442 § 2 k.c. opiera się na przesłance popełnienia przez dłużnika przestępstwa wyrządzającego szkodę wierzycielowi. Także podnoszone przez skarżących działania pozwanej, która, w ich ocenie, pozorując próby korzystnego dla nich załatwienia kwestii nabycia własności nieruchomości, w rzeczywistości grała na zwłokę, aby doprowadzić do przedawnienia, nie mogą usprawiedliwiać nieuwzględnienia upływu przedawnienia. Wystarczy wskazać, że zgodnie z ustaleniami Sądów, pełnomocnik A. W. poinformował powodów pismem z dnia 17 września 2001 r., a więc na prawie pięć lat przed upływem okresu przedawnienia, że zbycie przez T. G. na ich rzecz własności nieruchomości było bezprawne, a przecież zbycia tego dokonywała pozwana, jako pełnomocnik G. W tej sytuacji zasłanianie się przez powodów nieświadomością prawną jest bezskuteczne. Bez znaczenia jest też powoływanie się przez nich na to, że część szkody ujawniła się dopiero po upływie okresu przedawnienia. Dokonując wykładni art. 442 § 2 k.c., Sąd Najwyższy w składzie całej Izby Cywilnej w uchwale z dnia 17 lutego 2006 r., III CZP 84/05 (OSNC 2006, nr 7 – 8, poz. 114) uznał, że termin przedawnienia z tego przepisu upływa bez względu na to, kiedy szkoda powstała lub się ujawniła. Wreszcie należy podnieść, że sam okres opóźnienia z wystąpieniem przez powodów z roszczeniem odszkodowawczym, wynoszący ponad dwa lata, jest stanowczo zbyt długi, aby można było rozważać kwestię nieuwzględnienia upływu przedawnienia. Z tych względów skarga kasacyjna podlegała oddaleniu, jako nieusprawiedliwiona (art. 398¹⁴ k.p.c.).

jw